

Sygn. akt D 46/16

POSTANOWIENIE

**Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego
Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANO]
z dnia 3 lutego 2017 roku**

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANO] w składzie:

Przewodniczący: radca prawny Anna Żółtańska-Figiel
Członkowie: radca prawny Joanna Andryskowska
radca prawny Marcin Łopaciński

Protokolant: Joanna Muza

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego r.pr. Anny Kłosowskiej

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu 3 lutego 2017r. zażalenia na postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANO] z dnia 20.09.2016r. o odmowie wszczęcia dochodzenia sygn. akt R [REDAKTOWANO] w sprawie ze skargi J [REDAKTOWANO] G [REDAKTOWANO] na działanie radcy prawnego K [REDAKTOWANO] J [REDAKTOWANO] na podstawie art. 437 par. 1 kodeksu postępowania karnego, w zw. z art. 74 (1) ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2016r., poz.233),

postanawia:

1. Utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANO] z dnia 20.09.2016r. o odmowie wszczęcia dochodzenia sygn. akt R [REDAKTOWANO]
2. Kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążyć Okręgową Izbę Radców Prawnych w [REDAKTOWANO], uznając je za uiszczone.

Przewodniczący składu:

[REDAKTOWANO]



Członkowie:

[REDAKTOWANO]
[REDAKTOWANO]

Sygn. akt D 46/16

UZASADNIENIE

W skardze z dnia 16.08.2016r. złożonej w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w [REDAKTOWANO] a przekazanej według właściwości Rzecznikowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych w [REDAKTOWANO] (data wpływu -30.08.2016r.), Pan J. G. [REDAKTOWANO] zarzucił radcy prawnemu K. J. [REDAKTOWANO] nienależyte wykonywanie zawodu oraz dopuszczenie się czynu sprzecznego z zasadami etyki. Zarzuty te uzasadnił faktem zaopiniowania przez tego radcę w dniu 12.12.2013r. pod względem formalnoprawnym pisma podpisanego przez Burmistrza Miasta Z. [REDAKTOWANO] przekazującego do Powiatowego Inspektoratu Budowlanego w W. [REDAKTOWANO] pismo skarżącego do rozpoznania według właściwości. Skutkowało to brakiem prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy przez Burmistrza i narażeniem skarżącego na 2-letnią zwłokę w załatwieniu sprawy. Do skargi zostały załączone kopie 4 pism – korespondencji między Starostwem Powiatowym w W. [REDAKTOWANO] Urzędem Miasta Z. [REDAKTOWANO] a Powiatowym Inspektoratem Nadzoru Budowlanego w W. [REDAKTOWANO]

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego OIRP w [REDAKTOWANO] po przeprowadzeniu czynności sprawdzających w oparciu o zebrany materiał dowodowy, w tym dokumenty przedstawione przez skarżącego, po przeanalizowaniu akt sprawy, postanowieniem z dnia 20.09.2016r. sygn. akt R. [REDAKTOWANO], odmówił wszczęcia dochodzenia w sprawie ze skargi J. G. [REDAKTOWANO] dotyczącej nienależytego wykonywania zawodu oraz dokonywania czynów sprzecznych z zasadami etyki przez radcę prawnego K. J. [REDAKTOWANO]

Uzasadniając to postanowienie, Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazał, że zarzuty skargi nie znajdują wystarczającego uzasadnienia dla wszczęcia dochodzenia. W ocenie Rzecznika, zaakceptowanie formalnoprawne decyzji o przekazaniu sprawy administracyjnej według właściwości innemu organowi poprzez zaparafowanie pisma przekazującego sprawę, należy do uprawnień radcy prawnego zatrudnionego przez urząd. Ocena zasadności opinii wydawanych przez innego radcę prawnego w tym zakresie – co do prawidłowości rozpoznawania sprawy przez właściwy organ - nie należy do Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego. Ocena ta, należy wyłącznie do sądów powszechnych i administracyjnych. Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego podkreślił, iż dopiero wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 17.09.2015r. wzbudził wątpliwości, co do zasadności oceny, czy sprawę rozpoznał właściwy organ, a zatem, sprawa nie była oczywiście jednoznaczna, ani dla Urzędu Miasta w Z. [REDAKTOWANO] ani dla Inspektora Nadzoru Budowlanego, który nie zakwestionował swojej właściwości i przyjął sprawę do rozpoznania.

Na postanowienie odmawiające wszczęcia dochodzenia skarżący w przepisany terminie wniósł zażalenie, podtrzymując prezentowane stanowisko dotyczące popełnienia „przestępstwa” dyscyplinarnego i naruszenia etyki zawodowej przez radcę prawnego K. J. [REDAKTOWANO]. Skarżący zarzucił brak merytorycznego rozpoznania sprawy przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, nie precyzując tego zarzutu, jak też nie wskazując nowych dowodów w sprawie oraz żądał uchylecia postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd zważył, co następuje.

Po przeanalizowaniu materiału dowodowego zebranego w sprawie w postaci opisanej wyżej skargi i jej załączników, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców

Prawnych w [REDAKTOWANO] uznał, że odmowa wszczęcia dochodzenia przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego w przedmiotowej sprawie jest zasadną.

Zastępca Rzecznika słusznie wskazał, że kwestia ustalenia organu właściwego do rozpatrzenia pisma skarżącego z 14.11.2013r. dotyczącego wydania decyzji nakazującej przywrócenie do stanu pierwotnego terenu podniesionego podczas realizacji budynku na nieruchomości przy ul. [REDAKTOWANO] w Z [REDAKTOWANO] była niejednoznaczna i sporna między organami administracji publicznej.

Brak właściwości Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w W [REDAKTOWANO] do załatwienia wskazanej sprawy skarżącego – przekazanej temu Inspektorowi pismem Burmistrza Miasta Z [REDAKTOWANO] zaopiniowanym przez radcę prawnego K [REDAKTOWANO] J [REDAKTOWANO] był kwestionowany w administracyjnym toku instancji i został potwierdzony dopiero przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 17.09.2015r. Wynika to z pisma Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w W [REDAKTOWANO] z dnia 20.04.2015r. Z pisma tego, jak i pozostałych pism załączonych do skargi wynika nadto, że skarżący upatrywał zmiany stosunków wodnych w budowie budynku magazynowego – co mogło wskazywać na właściwość organów nadzoru budowlanego do rozpoznania wniosku skarżącego.

Wskazać należy, iż radca prawny podlega, na mocy art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie obowiązków zawodowych. Wykonywanie zawodu radcy prawnego polega na świadczeniu pomocy prawnej obejmującej m.in. udzielanie porad i konsultacji prawnych i sporządzaniu opinii prawnych (art. 4 i art. 6 ust. 1 ustawy o radcach prawnych). Przy czym, radca prawny ma obowiązek zachowania rzetelności przy wydawaniu opinii, bowiem, zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, nie jest związany poleceniem co do jej treści. W konsekwencji, co do zasady, w opozycji do odmiennego stanowiska Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, uznać trzeba, że wydanie błędnej merytorycznie opinii prawnej, może prowadzić do odpowiedzialności dyscyplinarnej, o ile jest wynikiem zawinionego działania (brakiem należytej staranności lub niedbalstwa).

Wzorzec staranności zawodowej radcy prawnego lub adwokata stał się przedmiotem orzecznictwa sądowego. Tak np. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 marca 2012 r. (sygn. akt I CSK 330/11), w sposób bardzo szeroki wyjaśnia miernik staranności zawodowej profesjonalnego prawnika, stwierdzając:

„Wzorzec należytej staranności zawodowej adwokata (art. 355 § 2 k.c.) obejmuje jego profesjonalizm w sprawach, których prowadzenia się podejmuje. Staranność zawodowa adwokata może być uznana za niemieszczącą się w tym wzorcu tylko wtedy, gdy sporządzona przez niego opinia lub sposób postępowania w sprawie są oczywiście sprzeczne z przepisami mającymi zastosowanie albo z powszechnie aprobowanymi poglądami doktryny lub ustalonym orzecznictwem, znanym przed podjęciem czynności. (...) Rozważenie racji jest szczególnie ważne wtedy, gdy na ile tego lub podobnego ustalonego stanu faktycznego zapadają rozbieżne rozstrzygnięcia w toku instancji i nie można wymagać od pełnomocnika, działającego według staranności profesjonalnej, zarówno ocenianej obiektywnie, jak i subiektywnie, aby przewidział stanowisko, które okaże się przeważające w rozstrzygnięciach organu rozpoznającego daną sprawę. Prowadzenie sporu sądowego zawsze wiąże się z odmiennym stanowiskiem prawnym stron i tylko w części spraw oczywista jest od początku racja prawna jednej z nich. Z pewnością zatem, jeśli opinia lub wybrany sposób postępowania jest ewidentnie sprzeczny bądź z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, lub z powszechnie prezentowanymi poglądami doktryny oraz z ustalonym jednolitym orzecznictwem, znanym przed podjęciem decyzji przez

pełnomocnika, to jego staranność nie mieści się we wzorcu należytej staranności adwokata. (...) Należyta staranność osoby zawodowo wykonującej zobowiązanie - poza sytuacjami, w których umówiono się inaczej - jest rozumiana jako przeciętnie wymagana, a więc zachowująca ustaloną wzorcem średnią na wystarczającym poziomie, na tyle dobrym, aby prawidłowo wykonać czynności zawodowe. Co do zasady, adwokat nie musi legitymować się wiedzą (umiejętnościami) ponad średni poziom wśród adwokatów, nie ma zatem wykazywać dla zachowania należytej staranności, że ma wiedzę i umiejętności wybitne, ale jest nieodzowne, aby wykazał posiadanie kompetencji zawodowych w sprawach, których prowadzenia się podejmuje. W żadnym wolnym zawodzie, zwłaszcza o bardzo szerokim zakresie przedmiotowym (jak np. lekarz i prawnik) nie ma się kompetencji w pełnym zakresie, lecz powszechnie występują specjalizacje. Dotyczy to również adwokata, który powinien się podejmować sporządzania opinii i reprezentowania strony w zakresie takich dziedzin prawa, które dobrze zna od strony normatywnej, teoretycznej i zastosowania w praktyce, zwłaszcza poprzez orzecznictwo, a także uwzględniając wystarczające doświadczenie zawodowe i życiowe. Z kolei mocodawca wybierając pełnomocnika, który się godzi podjąć prowadzenia określonej sprawy w wiadomej mu dziedzinie prawa, liczy na jego wiedzę i umiejętności w takim stopniu, jaki jest potrzebny do właściwej, czyli obiektywnie należytej reprezentacji. Wszystkie te elementy składają się na wzorzec staranności zawodowej adwokata (podobnie radcy prawnego) w rozumieniu art. 355 § 2 k.c. Znajdują również potwierdzenie w tzw. kodeksach (zasadach) etyki tych zawodów prawniczych."

W analizowanej sprawie jednak, z uwagi na wskazane wyżej uzasadnione wątpliwości, co do ustalenia organu właściwego do załatwienia sprawy skarżącego, rozstrzygnięte dopiero po wyczerpaniu administracyjnego toku instancji, przez sąd administracyjny, brak było podstaw do przypisania radcy prawnemu K. J. niezachowania należytej staranności zawodowej przy opiniowaniu (parafovaniu) pisma przekazującego sprawę skarżącego wg właściwości do organu nadzoru budowlanego.

Zatem, w ocenie Sądu, uprawnionym było stwierdzenie przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego braku wystarczających podstaw do wszczęcia dochodzenia w sprawie nienależytego wykonywania zawodu i naruszenia zasad etyki zawodowej przez radcę prawnego K. J.

Mając na uwadze powyższe, Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w [redacted] nie uwzględnił zażaleń skarżącego i utrzymał zaskarżone postanowienie w mocy.

Od niniejszego postanowienia nie przysługuje środek odwoławczy (art. 426 par. 1 kpk w zw. z art. 465 kpk i art. 74(1) ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych).

[redacted]
[redacted]
[redacted]

